

## PROTOKÓŁ NR XLIII / 2006

zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego, odbytej w dniu 12 czerwca 2006 roku w sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego w Zielonej Górze.

### Do punktu 1.

Obradom XLIII zwyczajnej sesji Sejmiku przewodniczył **Pan Zbigniew Faliński, Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego.**

**Pan Zbigniew Faliński, Przewodniczący Sejmiku** otworzył obrady XLIII zwyczajnej sesji Sejmiku i serdecznie powitał Radnych Województwa Lubuskiego, a w imieniu swoim i radnych przedstawicieli administracji rządowej, Zarząd Województwa Lubuskiego z Panem Andrzejem Bocheńskim na czele. Powitał również przedstawicieli samorządów lokalnych województwa lubuskiego, dyrektorów Departamentów Urzędu Marszałkowskiego, kierowników jednostek samorządu województwa, przedstawicieli prasy, radia i telewizji województwa lubuskiego oraz wszystkich przybyłych na obrady Sejmiku.

Następnie **Przewodniczący Sejmiku Pan Zbigniew Faliński** stwierdził, że na podstawie listy obecności na stan 30 radnych województwa lubuskiego na sesji obecnych jest 23 radnych, wobec czego Sejmik władny jest do podejmowania prawomocnych uchwał.

Lista obecności radnych stanowi zał. nr 1.

Lista obecności zaproszonych gości stanowi zał. nr 2.

Przewodniczący Sejmiku poinformował również, że protokół z XLII zwyczajnej sesji Sejmiku wyłożony jest przy stoliku pracowników Biura Sejmiku, dostępny był również w Biurze Sejmiku na 7 dni przed sesją, a przyjęty zostanie w końcowej części obrad Sejmiku.

## Do punktu 2.

### **Ustalenie porządku obrad.**

**Pan Zbigniew Faliński, Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego** stwierdził, iż radni otrzymali projekt porządku obrad wraz z materiałami.

Jednocześnie poinformował, iż po wysłaniu materiałów na Sesję od Zarządu Województwa Lubuskiego wpłynął projekt stanowiska Sejmiku w sprawie środków finansowych na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód publicznych z prośbą o jego przyjęcie. Materiał został rozdany przed Sesją.

Przewodniczący zaproponował projekt stanowiska rozpatrzyć w punkcie 7 porządku obrad dzisiejszej Sesji wraz z informacją na temat „Konserwacja urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód publicznych – potrzeby, możliwości realizacyjne i skutki niewykonania robót konserwacyjnych, zwłaszcza na rzekach i kanałach”.

Następnie Przewodniczący poinformował, iż po wysłaniu materiałów na Sesję wpłynęła druga wersja projektu uchwały w sprawie dokonania zmian budżetu Województwa Lubuskiego na 2006 rok – druk nr 318. Dokument ten został rozdany przed Sesją.

Następnie poinformował, że przed Sesją od Klubu Radnych SLD wpłynął projekt stanowiska Sejmiku w sprawie realizacji płatności w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej Interreg III A. Zaproponowano projekt stanowiska rozpatrzyć w sprawach różnych porządku obrad Sesji.

Zapytał, czy radni mają uwagi lub pytania do proponowanego porządku obrad. Ponieważ radni nie wnieśli uwag Przewodniczący Sejmiku poddał pod głosowanie proponowany porządek obrad sesji.

W wyniku głosowania Sejmik jednogłośnie przyjął proponowany porządek obrad.

Porządek obrad stanowi zał. nr 3.

**Do punktu nr 3 i 4.**

**Pan Zbigniew Faliński, Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego** zaproponował łączne rozpatrzenie punktów 3 i 4.

Wprowadzenia do tematu „Informacja o stanie realizacji działań SPO „Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006” wdrażanych przez Samorząd Województwa” dokonał **Pan Marek Żeromski** Członek Zarządu Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący o zabranie głosu i wprowadzenie do tematu „Informacja o realizacji działań SPO Restrukturyzacja i modernizacja sektora żywnościowego oraz rozwój obszarów wiejskich 2004-2006” wdrażanych przez Lubuski Oddział Regionalny ARIMR w Zielonej Górze poprosił **Pana Józefa Lenkajtisa** Kierownika Biura Obsługi Wniosków Lubuskiego Oddziału Regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Zielonej Górze.

Opinię przedstawił Pan **Jan Świrepo** Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedłożone informacje, zwracając uwagę na słabe zainteresowanie wykorzystaniem funduszu na scalanie gruntów rolnych szczególnie na poszczególne gminy i miejscowości.

Opinia komisji stanowi zał. nr 4.

**Pan Radny Ireneusz Ganczar:** mam jedno pytanie, chyba źle usłyszałem, że liczba złożonych wniosków a podpisanych umów różnica to jest 7 jeżeli chodzi o młodych rolników. W dostarczonych materiałach jak się przeliczy to jest 87 tak, że nie wiem skąd ta różnica?

**Pan Józef Lenkajtis:** cyfry są dobre tylko szereg wniosków, odpadło na etapie weryfikacji z uwagi na niespełnienie warunków. Jeszcze raz powtórzę mieliśmy złożonych 347 wniosków, podpisaliśmy 220 umów dla 7 zabrakło pieniędzy, 83 zostały odrzucone z tytułu nie spełnienia warunków kwalifikujących. W paru przypadkach chodziło o niespełnienie standardów.

**Pan Zbigniew Faliński, Przewodniczący Sejmiku** w związku z wyczerpaniem się dyskusji podziękował panu dyrektorowi i kierownikowi za ciężką pracę wkładaną każdego dnia na rzecz województwa i zaproponował przyjęcie sprawozdania do wiadomości.

Informacje stanowią zał. nr 5

**Do punktu nr 5 i 7.**

**Pan Zbigniew Faliński, Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego** zaproponował łączne rozpatrzenie punktów 5 i 7.

Wprowadzenia do tematu - sprawozdanie z realizacji „Programu Udrażniania Wód Płynących dla Celów Rybactwa w Województwie Lubuskim na lata 2005-2020” dokonał **Pan Marek Żeromski** Członek Zarządu Województwa Lubuskiego.

Następnie Przewodniczący poprosił, aby wprowadzenia do tematu - Informacja na temat „Konserwacja urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód publicznych – potrzeby, możliwości realizacyjne i skutki niewykonania robót konserwacyjnych, zwłaszcza na rzekach i kanałach” dokonał **Pan Jerzy Maciejak** Z-ca Dyrektora Lubuskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Zielonej Górze.

Opinię przedstawił Pan **Jan Świrepo** Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedłożone sprawozdanie i informacje, jednocześnie zwracając uwagę na to, że jest to program długo okresowy do 2020 r., jest bardzo ważny ze względów gospodarczych jak i ochrony środowiska powinien być kontynuowany razem z programem małej retencji. To są programy podobne.

Komisja zatwierdziła projekt stanowiska w sprawie środków finansowych na utrzymanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód publicznych. Właśnie w Nowym Miasteczku gdzie komisja odbywała posiedzenie były głosy, które mówiły o coraz gorszym stanie urządzeń melioracyjnych. Obecne środki przyznawane przez rząd są chyba proporcjonalne do wielkości województwa a nieproporcjonalne do

ilości rzek, kanałów i ilości urządzeń. Przez nasze województwo przechodzi szereg dużych rzek a otrzymujemy środki mniejsze niż założmy województwa, w których ilość rzek, kanałów, wałów jest niejednokrotnie mniejsza o 3, 4 razy. W związku z tym te stanowisko, którego projekt jest przedstawiony dobrze by było, aby zostało zatwierdzone, jednocześnie prośba do naszych posłów a także do wojewody, aby tą sprawą się zainteresowali.

Opinia komisji stanowi zał. nr 6.

**Pan Radny Stojanoski-Han** – stwierdził pan, że ilość dobrych urządzeń maleje natomiast ilość złych rośnie i to jest takie stwierdzenie bardzo ogólne, wobec czego mam takie pytanie. Jaki jest stan techniczny tych urządzeń melioracyjnych i które z nich budzą pana niepokój? Jeżeli chodzi o stan techniczny, jaki jest stopień dekapitalizacji tych urządzeń?

**Pan Radny Ireneusz Ganczar** ja mam takie pytanie, bo na Komisji Rolnictwa padła taka informacja, że w tym roku na program bezrobotni dla gospodarki wodnej jest o 70 % mniej środków przeznaczonych na ten program i czy coś się zmieniło w tej materii a jeśli nie to, jakie kroki podejmiemy my jako sejmik żeby jednak te środki były przywrócone w tej kwocie, jakie były przez ostatnie 3 lata?

**Pan Jerzy Maciejak** Z-ca Dyrektora Lubuskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Zielonej Górze. Jeśli można to zacznę od 2 pytania. Oficjalnie jest 700.000 czyli 1/3 środków które były w poprzednich latach na dzisiaj są spisywane porozumienia między starostami, gminami i przy naszym udziale i na dzisiaj z naszej informacji większą ilość jak przyznane z tych 700.000 Zielona Góra i Żagań z innych funduszy powiatowe urzędy pracy przeznaczyły większe środki jak tam przewidywane. Na dzisiaj podpisujemy porozumienia w wysokości tych, które mamy przyznane środki i są roboty w powiatach rozpoczęte.

Natomiast, jeśli chodzi o dekapitalizację urządzeń ona następuje systematycznie i szybko. Ten stan zły, który tam jest pokazany to w zasadzie nie powinna być już konserwacja a modernizacja i odbudowa. Czyli ta ilość jest bardzo duża i ona się zwiększa z tego względu, że coraz mniej przekazujemy środków na to. Z tego

względu tak to wygląda. Można powiedzieć, że te urządzenia w złym stanie prawie, że są dekapitalizowane.

**Pan Maciej Kałuski Członek Zarządu** odpowiedź na pytanie zadane przez pana radnego Ireneusza Ganczara - problem zmniejszonych środków rzeczywiście o około 70 % na tegoroczną edycję bezrobotni dla gospodarki wodnej został zgłoszony początkowo do poprzedniego ministra pracy i również zgłoszono ten problem ponownie do pni minister Kalaty nowego ministra pracy. W tej chwili oczekujemy na odpowiedź. Będziemy ponawiać ewentualne interwencje w tej sprawie na kolejnych spotkaniach Konwentów Marszałków oraz na Konwentach Dyrektorów WUP.

**Pan Radny Cezary Symonowicz** od lat borykamy się z tym samym problemem niedostatków finansowych na utrzymanie a w związku z tym degradację. Oczywiście to są bardzo zaszłości odległe, no teraz 10 do 20 % zapewnień tylko no to też jest alarm i tu mi się wydaje nie wolno ustawać jako samorządowi wojewódzkiemu w staraniach a wręcz podnosić larum. Larum no istotne, bo tutaj sieć wodną mam rozwiniętą bardzo wysoko i tutaj chyba pierwszeństwo w tej czołówce krajowej należy się nam bezspornie i w uzasadniony sposób. Natomiast mam takie pytanie jedno, bo teren wiadomo wód podziemnych zmienia się, to są naczynia połączone. Czy my aktualnie mamy ten monitoring w jakiś sposób uaktualniony na dzień dzisiejszy? Ponieważ te warunki wodne, które miały miejsce kilka lat temu, one się zmieniają i ta obserwacja również, co do nakładów w odpowiednim miejscu i w odpowiednim czasie byłaby by wtedy celowa i uzasadniona. W związku z tym pytanie czy uaktualnienie takiego programu jest dokonane na dzień dzisiejszy.

**Pan Jerzy Maciejak** Z-ca Dyrektora Lubuskiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Zielonej Górze my bezpośrednio żadnych badań nie prowadzimy, jeżeli chodzi o wahania z tego, co wiem jest to zadanie gospodarki wodnej na naszym terenie porożsyłane pizometry i te badania, jeżeli chodzi o podziemne wody są badane. Natomiast, jeśli chodzi o cieki to przede wszystkim zajmuje się rolniczymi. Rolnictwo narzuca nam potrzeby w tą czy inną stronę. Przez ostatnie lata duża stagnacja była w rolnictwie i te naciski może były zbyt małe i przez to małe środki w rolnictwie na same urządzenia melioracyjne zresztą nie tylko na utrzymanie i inwestycje gdyby nie powódź i usuwanie skutków powodzi to prawie na inwestycje

nie mamy. Z pieniędzy budżetowych przypomnę na ten rok mamy 1. 000.200 na wszystkie inwestycje i stąd te nasze potrzeby kształtujemy pod potrzeby faktycznie tylko rolnictwa. Ja tu tylko jeszcze dodam, jaka ranga jest w ministerstwie naszych urzędzeń, kiedyś był w ministerstwie departament od urzędzeń a dzisiaj jest jeden człowiek, który melioracjami się zajmuje. I stąd może to małe nasze przebicie, jeżeli chodzi o zapewnienie w budżecie państwa środków na te cele. My monitoring jako takiego tu nie prowadzimy.

**Pan Zbigniew Faliński, Przewodniczący Sejmiku** w związku z wyczerpaniem się dyskusji zaproponował przyjęcie sprawozdania i informacji do wiadomości.

Sprawozdanie i informacja stanowią zał. nr 7.

**Przewodniczący Sejmiku** – poddał projekt stanowiska pod głosowanie.

W wyniku głosowania **Sejmik podjął stanowisko z dnia 12 czerwca 2006 roku – jednogłośnie – „za” głosowało 24 radnych.**

Stanowisko stanowi zał. nr 8.

#### **Do punktu nr 6.**

Wprowadzenia do tematu - Realizacja działań podjętych przez Agencję Rynku Rolnego Oddział Terenowy w Gorzowie Wlkp. na terenie województwa lubuskiego w 2005 r. dokonał **Pan Ryszard Kołodziej** Z-ca Dyrektora Agencji Rynku Rolnego Oddziału Terenowego w Gorzowie Wlkp.

Opinię przedstawił Pan **Jan Świrepo** Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała informację dotyczącą realizacji działań podjętych przez Agencję Rynku Rolnego Oddział Terenowy w Gorzowie Wlkp. na terenie województwa lubuskiego w 2005 r. jednocześnie komisja nadal zadaje pytanie do przedstawicieli agencji a także naszych przedstawicieli w parlamencie europejskim i w naszym parlamencie na stepujące sprawy.

Czy będzie zmniejszona partia skupu zbóż poniżej 80 ton? To bardzo komplikuje dla rolników sprzedaż agencyjną. Partia 80 ton jest zbyt duża szczególnie dla rolników, którzy nie posiadają dużych obszarów uprawnych. Czy będzie zużyta? Bo tu usłyszeliśmy, że skup będzie tylko kukurydza, pszenica, jęczmień natomiast nic się nie mówi o życie, które jest jednym z podstawowych upraw na naszych ziemiach niezbyt urodzajnych.

Następnie odnośnie cen skupów, bo tak się składa, że ceny środków produkcji rosną - gaz, energia, nawozy wszystko rośnie a złotówka staje się coraz silniejsza i rolnicy w porównaniu do tego, co dostawali założmy rok temu dostają dzisiaj mniej za tonę sprzedanych produktów. Trzeba dostosować system, który byłby kroczący w stosunku do rosnących kosztów. Odnośnie miodu to wiadomo tutaj, że było wsparcie w 2005 roku, ale też jest pytanie czy będzie skup miodu interwencyjny czy nie?

Następnie rolnicy pytają i zresztą komisja to podnosiła mianowicie chodzi o kary. Czy istnieje możliwość, aby te kary zamienić? Bo limit produkcji mleka u nas jest jednak niby nie wykorzystany na lata. Następnie poszczególni rolnicy mają to wykorzystane, w związku z tym czy istnieje możliwość przekazania administracyjnie informacji, aby rolnicy nie płacili kar? Najgorszą rzeczą dla nich jest fakt, że mają produkować i jeszcze raz produkować a później z tego tytułu ponosić kary. Jako kraj nie przekroczyliśmy tego limitu.

Opinia komisji stanowi zał. nr 9.

**Pan Radny Jan Winiarz** pytanie do pana dyrektora. U nas odbywały się i odbywają szkolenia i to szkolenia na wysokim poziomie. Wiele pszczelarzy z naszego województwa skorzystało z kursu organizowanego na szczeblu państwowym. Zdobyło tytuły mistrzów a było ich około 40 w tym roku. Również były dotacje do leków, z czego pszczelarze lubuscy są zadowoleni, ale takie pytanie panie dyrektorze. Co by się dało zrobić żeby wróciła dotacja do zakupu cukru? Jak wiemy przed wejściem polski do UE zawsze Ministerstwo Rolnictwa wspomagało pszczelarzy i była jakaś obniżka, nie powiem że darmowy był cukier ale zawsze to było coś. Wiadomo, że zyski pszczelarzy są uzależnione od pogody, dlatego nie zawsze wychodzą na plus. Bywają takie lata jak w rolnictwie, że do utrzymania pasieki trzeba szukać dofinansowania.



Czy byłaby taka możliwość, aby zdobyć dotacje dla pszczelarzy do zakupu cukru?  
Czy nie można by było stworzyć programu dla pasiek, pszczelarzy indywidualnych  
żeby mogli realizować się i korzystać z pomocy UE?

**Pan Ryszard Kołodziej** Z-ca Dyrektora Agencji Rynku Rolnego Oddziału Terenowego w Gorzowie Wlkp. chciałem serdecznie podziękować za pytania, bo będę mógł teraz wyjaśnić szereg spraw. Jeśli chodzi o pytania pana Przewodniczącego Świrepo czy utrzymany będzie limit przy minimum dostawy w ramach interwencyjnego skupu 80 ton. My jako oddział zgłaszaliśmy to na Izbie Rolniczej, oni też zgłaszali. Na razie nie mamy takiego sygnału, że ta minimalna ilość zboża w ramach interwencyjnego skupu będzie zmniejszona. Idą starania, to decyzja musi być UE ja tylko poinformuje państwa że np. w Austrii jest 100 ton minimum dostawy i niższej granicy jak 80 ton nie ma w UE. Ale też interesowałoby nas żeby te dostawy np. żeby minimum było 40 ton, co umożliwiłoby tym mniejszym rolnikom sprzedać zboże w ramach interwencyjnego skupu.

Jeśli chodzi o żyto nie mamy takiej zapowiedzi, że w Polsce będzie prowadzony interwencyjny skup żyta. Tylko te trzy zboża wymienione kukurydza, parzenica i jęczmień objęte są interwencyjnym skupem, mają one jedną cenę na dzień 1 listopada 101, 31 euro. Nie przewiduje się w roku mierzącym skupu żyta w ramach interwencyjnego skupu.

Proszę państwa proszę pamiętać, że interwencyjny skup zbóż jest to ostateczność. Rynek powinien wykreować ceny wyższe. W nowym systemie nie można wygenerować ceny agencyjnej, w UE cena jest jedna.

Co może ulec zmianie i tu informuję rolników i państwa że może ulec i to jest zapowiadane ceny związane z obsługą interwencyjnego skupu. Czyli może ulec zmianie cena transportu, którą pokrywamy rolnikom, cena przyjęcia, przechowywania i wydania zboża. Te ceny mogą ulec zmianie, pewne sygnały już są.

Jeśli chodzi o kary, za mleko tu kary będą i w naszym województwie wygląda to następująco, ARR ustawą organizacji rynku mleka i jego przetworów jest zobowiązana stabilizować rynek mleka. Rolnicy wpłacili już zaliczkę na poczet przyszłych kar wynosiła ona 20 gr. Czyli każdy rolnik, w naszym a województwie takich rolników było 457. Kwota tych kar, które tu zebraliśmy jest na 2 635 217 zł. Nasi rolnicy tą zaliczkę na poczet przyszłych kar wpłacili. Jaka będzie wysokość kar, z zapowiedzi wiemy że ta kara może wynosić około 32-36 gr. Nie precyzuję tej kwoty

gdyż kara naliczana jest w euro. Jeżeli nie zostanie zaakceptowana i przekazana ta zaliczona kwota bezpośrednio na hurtową to kary mogą przekroczyć nawet 50 gr. na litr.

457 gospodarstw to ponad 1 000 000, zapłaciło już na poczet przyszłej kary. Przykre to jest, ale to jest ustawowy obowiązek. My każdego rolnika rozliczamy z przyznanej kwoty produkcyjnej.

Jeśli chodzi jeszcze o mleko, wykorzystaliśmy ten przyznany limit. Skorzystaliśmy z rezerwy w 107 %. I tu chyba najwięcej w Polsce, ale kwota produkcyjna jest niska. Niestety mimo tego kary mogą być.

Proszę państwa, jeśli chodzi o pszczelarzy, ja w ubiegłym roku osobiście się angażowałem w pomoc przy zdobyciu środków. I z satysfakcją mogę powiedzieć, że nasze 2 związki najwięcej wykorzystwały środków. W tym roku poszerzyliśmy gamę, czyli środki kierowane są na szkolenia itp. Tytuł wykwalifikowanego pszczelarza lub mistrza pszczelarza upoważnia do przejęcia gospodarstwa za rentę strukturyzacyjną.

Jeśli chodzi o dotacje, one są dosyć duże. Teraz każdy pszczelarz ma możliwość i obowiązek zwalczania tej choroby i za darmo dajemy te środki do zwalczania. Pszczelarze i związki doliczają sobie obsługę itp. Koszty, agencja w 100% za szkolenia, za zakup lawet, za zakup środków do zwalczania wrozy, za wyposażenie laboratorium, badanie jakości miodu to wszystko robimy za darmo.

I czy pszczelarz, rolnik indywidualny może skorzystać z projektów i ze wsparcia tego tematu. Pragnę poinformować, że z tych projektów mogą skorzystać jedynie organizacje pszczelarskie i stowarzyszenia pszczelarskie, spółdzielnie pszczelarskie, grupy producenckie pszczelarzy, przedsiębiorcy sektora pszczelarskiego, jednostki badawczo-rozwojowe zajmujące się problemem pszczelarskim. I kto może bezpośrednio, ten kto płaci podatek dochodowy. W naszym województwie jest p. Nocoń. Jedno gospodarstwo, które bezpośrednio samo może realizować ten temat. Takie są wytyczne UE i z przykrością stwierdzam, że trzeba być zorganizowanym żeby móc skorzystać ze wsparcia.

Następne pytanie, jeśli chodzi o zakup cukru. Tutaj nieco się zmieniła filozofia, jeśli chodzi o pszczoły. Pszczoła w UE traktowana jest jako element ochrony przyrody, czyli około 20 % to wartość miodu 80% to jest zapylenie roślin, bytność pszczoły w środowisku, dlatego pszczoła jest inaczej traktowana. I odpowiedź jest taka, że nie przewiduje się skupu nadwyżek miodu w Województwie Lubuskim i w kraju. W unii

nie prowadzi się takiego skupu. Są też tematy w ARiM jak byście państwo byli zainteresowani, bo my bezpośrednio dopłacamy tych działań, ale inwestycyjne sprawy można realizować także w ARiM. Czyli na zakup; na budowę, pomieszczeń do przechowywania pszczoł. Można też korzystać z naszej drugiej agencji płatniczej. Dlatego też szanowni państwo te środki są jeszcze przewidziane w następnym roku do dyspozycji pszczelarzy. My mamy za 3 lata program 54 000 000 zł, funkcjonuje to w ten sposób, że 50 % płaci UE a 50 % Rząd Polski.

Nie przewiduje się dopłat do zakupu cukru, bo w UE cukrem pszczoł się już nie żywi. Muszą być specjalne produkty na bazie cukru, na bazie produktów pochodzenia z kukurydzy, skrobiowe, które będą produktami tańszymi, a zarazem się też wprowadza szereg leków aby te nasze owady jakże pożyteczne w tym środowisku czuły się jak najlepiej.

**Pan Zbigniew Faliński, Przewodniczący Sejmiku** w związku z wyczerpaniem się dyskusji podziękował panu dyrektorowi za ciężką pracę jak jest wykonywana, na codzień.

Sprawozdanie stanowi zał. nr 10 .

#### **Do punktu nr 8.**

Informacja o realizacji zadań Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w 2005 roku. Wprowadzenia do tematu dokonał **Pan Tadeusz Woźniak – Wojewódzki Lekarz Weterynarii.**

Opinię przedstawił **Pan Jan Świrepo Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.**

Komisja na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 2006 r, zapoznała się z informacją o realizacji zadań Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w 2005 roku.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższą informację,

Jednocześnie Przewodniczący poinformował, że podczas omawiania powyższego tematu komisja zapoznała się z funkcjonowaniem Zakładu Utylizacji Odpadów Zwierzęcych i pragnie zwrócić uwagę na problem zagospodarowania mączki kostnej, która wg istniejących przepisów powinna być stosowana do użyzniania gleby jednak brak jest kontroli od chwili sprzedaży tego produktu do chwili wysiania jej do ziemi, przez co trudno jest odpowiedzieć na co i gdzie została ta mączka zużyta.

Opinia komisji stanowi zał. Nr 11.

Przewodniczący obradom **Pan Kazimierz Pańtak** otworzył dyskusję.

**Radny Jan Tyblewski** – na wstępie pozytywnie wyraził się o pracy Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska wskazując na jej intensywną pracę w terenie.

Następnie podniósł temat mączki kostnej, która wbrew przepisom kupowana jest jako wypełniacz paszowy, już sam koszt 1 t w wysokości 400-500 zł czyni nieekonomicznym stosowanie jej jako uszlachetniacz gleby. Proceder ten stanowi ukryte zagrożenie dla zdrowia społeczeństwa.

Oдноśnie działalności Inspektoratu Weterynarii podkreślił ogrom pracy jaki w 2005 musiał wykonać w związku z pojawieniem się ptasiej grypy i zmaganiem się z takimi chorymi pomysłami jak przeniesienie chorego stada łabędzi z Torunia do Parku Krajobrazowego Ujście Warty co byłoby skandalem na całą Europę.

Zapytał także czy wobec wielkich nakładów jakie Inspektorat musiał ponieść w związku z zabezpieczeniem przed ptasią grypą starczy mu środków na statutową działalność do końca roku i czy są prognozy na temat możliwości powrotu tej epidemii na nasz teren.

**Radny Stanisław Stojanowski – Han** - zapytał jakie są wnioski z kontroli Woj. Inspektoratu Weterynarii, czy dużo jest zarzutów pokontrolnych i czego najczęściej one dotyczą?

**Radny Cezary Symonowicz** - zapytał czy w zakresie skażeń promieniotwórczych radioizotopami w przeprowadzanych badaniach na mięsie wykonuje się je tylko na Cez czy na inne pierwiastki również?

**Pan Tadeusz Woźniak – Wojewódzki Lekarz Weterynarii** – odpowiadając w sprawie mączki kostnej stwierdził, iż jest to rzeczywisty problem. W dwóch przypadkach WIW skierował sprawy do prokuratury. Istniejące przepisy wymagają szybkiej poprawy w celu umożliwienia lepszej kontroli wykorzystania tego produktu.

Oдноśnie środków na funkcjonowanie Inspektoratu poinformował, że na ptasią grypę stworzono rezerwę w kwocie prawie 350 tys., która otrzymaliśmy w ubiegłym roku jako środki niewygasające do wykorzystania do końca bieżącego roku. Na akcję wydaliśmy prawie 300 tys. W budżecie Ministra Rolnictwa zapisane jest 186

mln. z czego 80 na odszkodowania, a 86 na działanie Inspekcji Weterynaryjnej. Będziemy się starać o środki gdyż one się nam kończą.

Odnosnie możliwości powrotu epidemii nie ma konkretnych prognoz. Jest to wirus wysoce patogenny. Obecnie wysoka temperatura jest korzystna gdyż jest to wirus wrażliwy. Zagrożeniem będzie jesienna migracja ptactwa szczególnie na terenie „Ujścia Warty”. Dlatego bardzo nerwowe chwile przeżywaliśmy gdy dwukrotnie chciano nam podrzucić zainfekowane łabędzie z Kujawsko-Pomorskiego. Doszło wówczas do otwartego konfliktu pomiędzy Zastępcą Głównego Weterynarza Kraju a mną. Przedstawiliśmy wówczas wspólnie z Wojewodą alternatywny program naprawczy i razem podjęliśmy działania, żeby te ptaki nie znalazły się w ujściu Warty, co byłoby skandalicznym działaniem skutkującym rozprzestrzenieniem się epidemii a nie jej zachamowaniem.

Jeżeli chodzi o kontrole pozostałości związków chemicznych to na 614 prób mieliśmy 3 wyniki dodatnie – w jednym obecność ohraptoptoksyny w nerce świni, w drugiej wykryto substancję przeciwbakteryjną również w nerce świni w trzecim zieleń malachitową w mięśniach ryb, ale w tym przypadku jest to preparat, który ma bardzo długi okres karencji i prawdopodobnie był stosowany przy walce z pasożytami ryb. Większość badań monitoringowych jest dla nas korzystna.

Nawiązując do pytania o pierwiastki ciężkie poinformował, że wykonywane są badania na obecność ołowiu, kadmu, cezu. Są to badania długotrwałe i kosztowne, niemniej w ramach badań monitoringowych są prowadzone.

Przewodniczący obradom **Pan Kazimierz Pańtak** wyraził uznanie dla działań Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii szczególnie w sprawie obrony województwa przed epidemią ptasiej grypy, następnie wobec wyczerpania dyskusji stwierdził, iż sejmik informację przyjął do wiadomości i zaproponował przejście do omówienia kolejnego punktu obrad.

### **Do punktu nr 9.**

Sprawozdanie z działalności w 2005 r. Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Gorzowie Wlkp.

Omówienia tematu dokonał Pan Mirosław Szarzyński Lubuski Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa.

Opinię przedstawił **Pan Jan Świrepo Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.**

Komisja na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 2006 r, zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności w 2005 r. Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Gorzowie Wlkp..

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższą informację.

Komisja wyraża zaniepokojenie drastycznym spadkiem ilości zużywanego materiału siewnego ze względu na jego ceny. Komisja wnosi o wystosowanie przez Sejmik – być może nie na tym posiedzeniu - stanowiska apelującego o wprowadzenie dopłat w tej kwestii.

Opinia komisji stanowi załącznik nr 12.

**Radny Stanisław Stojanowski – Han** - 27 kwietnia Sejm RP przyjął ustawę o nasiennictwie i ochronie roślin, w której zakazuje się obrotu nasionami genetycznie zmodyfikowanych roślin oraz uniemożliwia wpisanie do krajowego rejestru odmian GMO. Wychodzi to naprzeciw postulatam wszystkich sejmików w kraju, w tym również naszego, które to terytoria chcą być wolne od GMO.

Jakie jest stanowisko inspektoratu do tych ustaw, jak jest przygotowany i co zamierza przedsięwziąć Inspektorat w celu egzekwowania ich zapisów.

Pan Mirosław Szarzyński Lubuski Wojewódzki Inspektor Ochrony Roślin i Nasiennictwa w odpowiedzi stwierdził, że IORiN w kwestii GMO zajmuje się jedynie częścią zagadnienia dotyczącą nasiennictwa i obrotem materiału siewnego z udziałem modyfikowanych roślin a nie z całością tego problemu. Jeżeli chodzi o materiał siewny to od 3 lat oficjalnie był on badany (szczególnie kukurydza) na obecność GMO, od jesieni 2004 roku były pobierane próby dotyczące rzepaku.

Spadek oficjalnego handlu materiałem siewnym, który obserwujemy przy braku spadku ilości zasiewów świadczy o tym, że materiał stosowany do zasiewów jest nabywany w sposób pokątny i taki przypadek zasiewu rzepaku zmodyfikowanego jarego wystąpił w roku 2005 i miał miejsce na terenie woj. Zachodniopomorskiego, ale właściciel zamieszkiwał nasze województwo i stąd nasz udział w tej sprawie. Wykryto ten przypadek po badaniach w zakładach tłuszczowych w Szamotułach. Rolnik przyznał się do zakupu tego surowca dosłownie z bagażnika samochodu. I tu mamy bardzo małe pole działania jeżeli chodzi o kontrole. Natomiast

jeżeli chodzi o kukurydzę to jest ona w całości badana bo tym zainteresowane są firmy wprowadzające na rynek. Zlecają nam one pobieranie prób i same za to płacą żeby uzyskać potwierdzenie, że nasiona tej kukurydzy nie są genetycznie modyfikowane. W rzepaku takiego zwyczaju firmy nie przyjęły i badamy około 5% oficjalnego rynku.

Przewodniczący obradom **Pan Kazimierz Pańtak** wobec wyczerpania się dyskusji stwierdził, iż sejmik informację przyjął do wiadomości i zaproponował przejście do omówienia kolejnego punktu obrad.

#### **Do punktu nr 10.**

Informacja o realizacji zadań w 2005 r. Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Zielonej Górze.

Omówienia tematu dokonał **Pan Zbigniew Lewicki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska.**

Opinię przedstawił **Pan Jan Świrepo Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.**

Komisja na posiedzeniu w dniu 27 kwietnia 2006 r, zapoznała się z informacją o realizacji zadań Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska w Zielonej Górze.

Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała powyższą informację.

Opinia komisji stanowi zał. Nr 13.

**Radny Jan Tyblewski** stwierdził że materiał sprawozdawczy jest opracowany perfekcyjnie. Można było mieć zastrzeżenia do ilości środków jakimi WIOŚ zasilat Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska co jest jego zadaniem statutowym, ale po zapoznaniu się podczas zjazdu Związku Województw z tą problematyką w innych województwach można stwierdzić, że jest to skutek błędu w przepisach, który wymaga zmian systemowych. Błąd ten nie pozwala w pełni wykorzystywać możliwości WIOŚ w zakresie zbierania środków.

**Radny Cezary Symonowicz** - zapytał o to czy oprócz monitoringu powietrza WIOŚ wykonuje także bardzo ważne dla środowiska badania gleb, wibracji, które w straszny sposób wpływają na układ nerwowy i są standartowo wykonywane w Europie a u nas ciągle są tematem tabu. SANEPiD również nie posiada na ten temat

żadnych danych. Brak jest oceny wpływu na środowisko skomasowanego medium jakim jest hałas, drganie i oddziaływanie radioaktywne, co jest ustawowo wymagane np. przy planowanych inwestycjach. Drgania, które w miastach niekontrolowanie przekazywane są na obiekty i organizm ludzki a przekroczone są o 50% wskaźnika, przy czym polskie normy są w tej materii niedostateczne ponieważ są tylko branżowe i tylko normatywy zagraniczne. Czy WIOŚ inicjuje jakieś działania w celu koordynacji działań w tym zakresie np. z Inspektorem Sanitarnym. Temat ten jest bardzo zaniedbany i wymaga natychmiastowych działań.

**Pan Zbigniew Lewicki Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska** podziękował za zrozumienie wyrażone słowami radnego J. Tyblewskiego. Przyznał, że przepisy spowodowały spadek ściągłości należności przez WIOŚ.

Odpowiadając radnemu Symonowiczowi stwierdził, że odnośnie gleb nie przeprowadzono badań z racji tej, że starostowie którzy powinni wskazywać obszary do badań i występować o ich przeprowadzenie swojego zadania nie dopełnili. W ubiegłym roku przeprowadzone były szkolenia przez specjalistów z Warszawy dla starostw i nie ma żadnego odzewu.

Sprawa badań wibracji jest bardziej skomplikowana. Nie posiadamy aparatury do tych badań i zaden inspektorat w Polsce takimi badaniami się nie zajmuje. Z pomiarem hałasu jest już lepiej – posiadamy dobry sprzęt i te badania wykonujemy, badamy również pola elektromagnetyczne. Według mnie są to badania, które powinny leżeć w gestii nadzoru budowlanego.

Sprawozdanie złożone Sejmikowi jest sprawozdaniem z działalności natomiast z wynikami badań możecie się państwo zapoznać z raportu o stanie środowiska, który jest wydawany z rocznym opóźnieniem. Częstkowe wyniki badań zamieszczane są również na naszej stronie internetowej, gdzie na bieżąco aktualizowane są komunikaty.

Przewodniczący obradom **Pan Kazimierz Pańtak** wobec wyczerpania się dyskusji stwierdził, iż sejmik informację przyjął do wiadomości i zaproponował przejście do omówienia kolejnego punktu obrad.



**Do punktu nr 10.**

Podjęcie uchwały w sprawie dokonania zmian budżetu Województwa Lubuskiego na 2006 rok – druk nr 318.

Omówienia projektu uchwały dokonał **Pan Jan Suchowacki – Skarbnik Województwa Lubuskiego.**

Opinię Komisji przedstawił **Pan Zenon Bambrowicz – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów.**

Komisja Budżetu i Finansów na swoim posiedzeniu w dniu dzisiejszym zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie dokonania zmian budżetu województwa lubuskiego na 2006 r.

Opinia komisji stanowi zał. nr 13. ~~A~~

**Przewodniczący obradom Pan Kazimierz Pańtak**– zapytał, czy są jeszcze uwagi do projektu uchwały?

Ponieważ radni nie wnosili uwag **Przewodniczący** poddał pod głosowanie powyższy projekt uchwały.

W wyniku głosowania Sejmik podjął uchwałę Nr XLIII/318/2006 - jednogłośnie

Podjęta uchwała stanowi zał. nr 14.

**Do punktu 27.**

Informacja Zarządu Województwa Lubuskiego na temat bieżących działań Zarządu i Urzędu Marszałkowskiego.

**Przewodniczący** poinformował, że informacja została doręczona radnym wraz z zaproszeniem. A następnie zapytał – kto z radnych chciałby zabrać głos w omawianym temacie?

W związku z brakiem uwag do informacji **Przewodniczący** stwierdził, że została ona przez sejmik przyjęta.

Informacja stanowi zał. Nr 15.

### Do punktu 13.

Interpelacje i zapytania.

**Radny Jan Korol** – zwrócił uwagę na stan niedawno remontowanych odcinków dróg wojewódzkich, które już są mocno wyeksploatowane co może być przyczyną stosowania złych technologii bez odpowiedniego przygotowania podłoża.

Wniósł o przygotowanie przez Zarząd informacji o stanie dróg, który w połączeniu z wnioskami komisji rewizyjnej badającej ten temat da jakieś światło na sprawę i pomoże wyciągnąć odpowiednie wnioski.

Interpelacja stanowi zał. Nr 16.

**Radny Ireneusz Ganczar** – zgłosił interpelację w spr. drogi wojewódzkiej nr 283 w miejscowości Stara Kopernia gdzie stoi znak STOP przy torowisku, które jest częściowo rozebrane i nie istnieje tam ruch kolejowy a policja urządza tam sobie polowanie na kierowców. Takie znaki nie budzą szacunku u kierowców gdyż stoją w sposób oczywisty bezcelowo.

Interpelacja stanowi załącznik nr 17.

Wobec braku innych interpelacji **Przewodniczący obradom Kazimierz Pańtak** poinformował, że wpłynęły dwie interpelacje i poprosił Zarząd o udzielenie na nie odpowiedzi.

### Do punktu 14.

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania.

Po konsultacji z Zarządem Województwa **Pan Kazimierz Pańtak** poinformował, że odpowiedzi na interpelacje zostaną udzielone na piśmie w ustawowym terminie.

### Do punktu 15.

Przyjęcie protokołu z VLII sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego.

Przewodniczący przypomniał, że protokół z VLII zwyczajnej sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego był wyłożony do wglądu podczas dzisiejszych obrad i nie zgłoszono do tego dokumentu uwag.

W związku z powyższym poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z VLII zwyczajnej sesji Sejmiku.

W wyniku głosowania protokół z VLII zwyczajnej sesji Sejmiku został przyjęty jednogłośnie.

### **Do punktu 16.**

Sprawy różne.

**Przewodniczący Sejmiku Zbigniew Faliński** poprosił **Wicemarszałka Województwa Edwarda Fedkę** o przedstawienie projektu stanowiska w sprawie w sprawie realizacji płatności w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej Interreg III A.

**Wicemarszałek Województwa Edward Fedko** - w projekcie stanowiska jest dokładnie sprecyzowany problem przepływów finansowych realizacji płatności w ramach Programu Inicjatywy Wspólnotowej Interreg III A. Chciałbym poinformować, że było to przedmiotem wielu rozmów na szczeblu ministerialnym prowadzonych przez Marszałków, było również przedmiotem stanowiska Konwentu Marszałków niestety bez żadnego skutku. Zagrożenie jest naprawdę realne. Nie będzie litości co do niewykorzystanych środków inicjatywy Wspólnotowej Interreg III A. Wiele budów, które realizowane są z Interregu było przez nas lustrwane i tam prace wykonywane są na bieżąco, natomiast przepływu środków pomiędzy Ministerstwem Finansów – Ministerstwem Rozwoju Regionalnego i Wojewodą jak nie było tak nie ma. Wiceminister Otryl podczas wizyty w naszym regionie rozmawiał z wojewodami województw zachodnich rozmawiał o uproszczeniu procedur, gdyż jeżeli do końca sierpnia bieżącego roku nie będą wnioski złożone na poziomie 8.390 tys. euro to nie zdąży się przejść procedur i utnie się nam możliwość wykorzystanie środków na projekty zakontraktowane. Jeżeli chodzi o kontraktację to nie ma tu żadnych kłopotów z wyjątkiem priorytetu I dotyczącego wsparcia MSP gdzie zostało około 530 tys. euro gdzie nie ma chętnych beneficjentów. Jeżeli do końca czerwca się nie znajdą to złożymy wniosek o przeniesienie tych środków do innego priorytetu

gdzie chętnych jest wielu. Myślę, że jako sejmik powinniśmy zwrócić na to uwagę przyjmując to stanowisko.

**Przewodniczący Sejmiku Zbigniew Faliński otworzył dyskusję.**

**Radny Tadeusz Ardelli** – zapytał dlaczego o tym rozmawiamy w sprawach różnych a nie w normalnym porządku sesji. Stwierdził również, że stanowiskiem powinna zająć się Komisja Budżetu i nie rozumie dlaczego jest to stanowisko z inicjatywy Klubu SLD a nie Zarządu.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Henryk Maciej Woźniak** – w związku z omawianiem tego stanowiska przypomniał o sygnalizowanej na ostatniej sesji potrzebie wysłania sygnału w sprawie skomplikowanych procedur kwalifikacji małych projektów, gdzie należałoby wysłać wniosek do Ministra Rozwoju Regionalnego z prośbą o przegląd tych procedur i podjęcie próby uproszczenia ich. We wniosek ten wyposażylibyśmy naszych parlamentarzystów żeby monitorowali tę kwestię. Zwrócił się do Zarządu o zadośćuczynienie tym wnioskowi.

**Wicemarszałek Województwa Edward Fedko** zwracając się do radnego Tadeusza Ardelliego wyjaśnił, że wniosek przygotował największy klub w sejmiku zgodnie ze statutem odpowiadając na dochodzące sygnały w sprawie problemów z przepływem tych środków i jest to jaknajbardziej właściwe działanie żeby określoną rangę tych problemów wykazać.

Jeżeli chodzi o mikroprojekty to takie stanowisko również jest i było ostatnio przedmiotem rozmów w obecności przedstawicieli Ministerstwa Rozwoju Regionalnego z partnerami ze strony Brandenburgii. Dzisiaj o godz. 14.00 Euroregion również w tej sprawie obraduje. Temat leży po stronie decyzji na szczeblu rządowym, gdyż te procedury jakie zostały stworzone funkcjonują i faktury krążą a problem się nie rozwiązuje. Nadzieje daje ostatnia wizyta Ministra Ortyła.

**Przewodniczący Sejmiku Zbigniew Faliński** – zaproponował aby przyjąć to stanowisko.

Radni w głosowaniu jednogłośnie powyższe stanowisko przyjęli.

Przyjęte stanowisko stanowi załącznik nr 18.

**Wiceprzewodniczący Sejmiku Henryk Maciej Woźniak** – zwrócił się o wsparcie inicjatywy Gorzowskiego Klubu Pioniera ufundowania tablicy pamiątkowej poświęconej legendarnej postaci pierwszego Starosty Gorzowskiego, Wicewojewody Poznańskiego i Kierownika Delegatury Urzędu Wojewódzkiego na 14 powiatów lubskich, osoby która w sposób niebagatelny przyczyniła się do przywrócenia lubuskości tym ziemiom. Florian Kroenke zmarł 2 lata temu, 18 lipca będzie druga rocznica. Środowisko Pionierów wyszło z tą inicjatywą, my – Radni wojewódzcy jesteśmy najbardziej predystynowani żeby czuć się do obywatelskiego obowiązku uszanowania tej postaci gdyż jesteśmy radnymi województwa lubuskiego.

**Przewodniczący Sejmiku Zbigniew Faliński** – poparł wniosek H.M. Woźniaka i podziękował za tak szczytną inicjatywę.

Następnie poinformował o wymogu złożenia przez radnych, nie później niż do dnia 28 sierpnia oświadczeń majątkowych.

Następnie poinformował o terminie kolejnej sesji, który ustalono na 26 czerwca br..

### Do punktu 32.

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodniczący Sejmiku Województwa Lubuskiego Pan Zbigniew Faliński** zamknął obrady VLIII zwyczajnej sesji Sejmiku i podziękował radnym za aktywną i rzeczową dyskusję. Podziękował również gościom zaproszonym i wszystkim obecnym za udział w jej obradach.

### **Protokół sporządzili:**

Alfred Hamryszczak

Monika Rostkowska-Radkiewicz

**Wiceprzewodniczący Sejmiku**

**Województwa Lubuskiego**

  
Kazimierz Pańtak

**Przewodniczący Sejmiku**

**Województwa Lubuskiego**

  
Zbigniew Faliński